

Paweł Chmielewski

HISTORYCZNE UWARUNKOWANIA
NARODZIN DEMOKRACJI LUDOWEJ W EUROPIE (1944—1945)

W okresach mniej czy bardziej silnie zaznaczających się kryzysów politycznych społeczeństwa i narodu ze szczególną ostrością pojawiają się pytania o genezę własnego państwa, o rodowód jego formy polityczno-ustrojowej i o historyczne uwarunkowania obserwowanej aktualnie rzeczywistości politycznej. Szukając na nie odpowiedzi w dostępnej literaturze przedmiotu i innych źródłach informacji skłonni jesteśmy, jak rzadko kiedy, do dokonywania przeróżnych porównań z otaczającym nas światem, a ściślej, z państwami naszego regionu polityczno-geograficznego.

Tego rodzaju zabieg intelektualny dowodzi, iż społeczeństwo nasze, chcąc czy nie chcąc, zostało wkomponowane w określoną wspólnotę ustrojową i określony system polityczny, bowiem porównywać można ze sobą struktury czy zjawiska w miarę jednorodne, ale niekoniecznie identyczne, które zbliżone są do siebie z jakiegoś bardzo konkretnego punktu widzenia.

Na przełomie wojny i pokoju, a więc w latach 1944—1945, państwa współczesnej Europy środkowej i południowo-wschodniej (Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunia i Węgry) wkraczały z różną dynamiką (w różnym stopniu i zakresie) w proces przemian ludowodemokratycznych, dających początek wielkiemu, w skali nie tylko europejskiej, procesowi rewolucji socjalistycznych. Zjawisko to, stanowiące istotny element ukształtowanego, nowego układu sił politycznych w skali światowej, było nierozzerwalnie związane z ostatecznymi wynikami II wojny światowej i zasadniczymi zmianami, które spowodowała ta wojna w wymiarze międzynarodowym.

Jednym z głównych czynników decydujących o możliwościach zapoczątkowania procesu przemian ludowodemokratycznych na obszarach Europy środkowej i południowo-wschodniej był niepodważalny histo-

rycznie fakt decydującej roli Związku Radzieckiego w zwycięstwie nad faszyzmem. Miał on w płaszczyźnie politycznej istotny wpływ na przebieg procesów rewolucyjnych w państwach tego obszaru Europy, na wzmocnienie działających w nich sił szeroko pojętej lewicy społecznej.

Ta niewątpliwie prawdziwa ocena zjawiska, ocena stosunkowo powszechnie prezentowana w literaturze historycznej, wymaga jednak — moim zdaniem — uzupełnienia czy komentarza o tyle istotnego, iż u czytelnika niezbyt dokładnie zorientowanego w realiach polityki Wielkiej Koalicji lat II wojny światowej, bądź niekoniecznie obiektywnie ustosunkowanego do racji politycznych Związku Radzieckiego w tym okresie, może w konsekwencji doprowadzić do ocen z gruntu fałszywych z pogranicza np. znanej w latach minionych mocno krytykowanej teorii „eksportu rewolucji” i jej różnorodnych odmian.

Jesienią 1944 r. Armia Radziecka wyzwoliła już wschodnie obszary Polski, wkroczyła na terytorium Czechosłowacji, rozpoczęła wyzwalamie Bułgarii, Rumunii i Węgier. Przyszłość tego obszaru Europy nie była przedmiotem zainteresowania wyłącznie rządu radzieckiego. Również rząd brytyjski, w warunkach niezrealizowanej tzw. „bałkańskiej koncepcji strategicznej” W. Churchilla, z wyraźnym niepokojem obserwował zmieniającą się z dnia na dzień sytuację militarną, a również i polityczną na tym obszarze¹. Między innymi dla rozpatrzenia wszelkich aspektów politycznych nowej sytuacji w tym rejonie Europy przybył do Moskwy 9 października 1944 r. premier Wielkiej Brytanii Winston S. Churchill. Już nazajutrz, 10 października, w piśmie podpisanym również przez Józefa Stalina, dwaj przywódcy informowali Prezydenta Stanów Zjednoczonych F. D. Roosevelta o swym zamiarze „najlepszego uzgodnienia polityki wobec krajów bałkańskich, łącznie z Węgrami” i potrzebie podjęcia rokowań między PKWN a polskim rządem emigracyjnym w Londynie.

Po zakończeniu rozmów moskiewskich z W. Churchillem (20 października), J. Stalin depešował do prezydenta Stanów Zjednoczonych: „Ze swej strony mogę powiedzieć, że rozmowy nasze [z Churchillem — P.Ch.] były bardzo pożyteczne dla wzajemnego wyjaśnienia poglądów na takie zagadnienia, jak stosunek do przyszłości Niemiec, sprawa polska, polityka państw bałkańskich [...]. W toku rozmów okazało się, że bez wielkich trudności możemy uzgodnić naszą politykę [podkr. — P.Ch.] co do wszystkich ważnych zagadnień, jakie się przed nami wyłoniły, a jeśli nawet nie możemy jeszcze zapewnić natychmiastowego właściwego rozwiązania takiego lub innego zadania, jak na przykład

¹ Por. K. Rosen-Zawadzki, *Bałkańskie koncepcje strategiczne a kampania we Włoszech (1943—1945)*, Warszawa 1964.

w sprawie polskiej to niemniej jednak i tutaj otwierają się pomyślniejsze perspektywy”².

W przytoczonym fragmencie depeszy J. Stalina świadomie podkreśliłmy — istotne dla naszych rozważań — sformułowanie: „uzgodnię naszą politykę”, starając się zwrócić uwagę Czytelnika na wyraźnie rysującą się współodpowiedzialność przywódców Wielkiej Koalicji za polityczne, w każdym aspekcie tego pojęcia, losy omawianego obszaru Europy.

Wszelkie w tej kwestii wątpliwości rozwiązuje w swych wspomnieniach, wydanych w 1953 r., W. Churchill. Jak wynika z tekstu pamiętnika, podczas pierwszej z nocnych rozmów ze Stalinem (z 9 na 10 października 1944 r.) przedłożył on przywódcy radzieckiemu propozycję, oczywiście podyktowaną racjami i interesami Wielkiej Brytanii, konkretnego rozgraniczenia wpływów politycznych obu Mocarstw w państwach leżących na obszarze przede wszystkim Bałkanów, w tym i Węgier. Sprowadzała się ona do precyzyjnego, nawet procentowego [sic!] wyliczenia tychże wpływów w poszczególnych krajach tego regionu Europy. Wyliczenie takie — jak wynika to ze wspomnień Churchilla — przedstawił autor w formie następującej „tabelki”:

„Rumunia	
Rosja	— 90%
Inni	— 10%
Grecja	
Wielka Brytania (w uzgodnieniu z USA)	— 90%
Rosja	— 10%
Jugosławia	— 50—50%
Węgry	— 50—50%
Bułgaria	
Rosja	— 75%
Inni	— 25% ³ .

Natychmiast po przekazaniu tej propozycji Stalinowi, Churchill — jak sam pisze — szybko zreflektował się, iż takie „bezceremonialne” decydowanie o losach milionów ludzi jest pewnego rodzaju cynizmem politycznym i zaproponował, aby ten kawałeczek papieru, który przecież nie był żadnym dokumentem — po prostu spalić. Stalin miał na to odpowiedzieć: „Nie, niech Pan zatrzyma to”⁴.

² *Korespondencja Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR z prezydentem Stanów Zjednoczonych i premierem Wielkiej Brytanii w okresie Wielkiej Wojny Narodowej 1941—1945*, t. II, Warszawa 1960, dok. nr 232, s. 158—159; dok. nr 234, s. 160.

³ W. S. Churchill, *The Second World War. Triumph and Tragedy*, vol. VI, New York 1953, s. 197.

⁴ *Tamże*.

Trudno dzisiaj przesądzić, na ile churchillowska relacja z pierwszego spotkania ze Stalinem jest w pełni prawdziwa. Są to, koniec końców, tylko wspomnienia, spisane *ex post*, niemal w dziesięć lat po wojnie i niestety mogą zawierać i zawierają pewną ilość nieścisłości. I tak np. w opisywanym przez Churchilla spotkaniu miał również uczestniczyć ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Averell Harriman, co nie jest zgodne z prawdą, gdyż w charakterze obserwatora brał on udział dopiero w późniejszych spotkaniach Wielkiej Dwójki⁵.

Abstrahując od szczegółowej weryfikacji przebiegu październikowego spotkania Churchill — Stalin, można założyć, że partner premiera Wielkiej Brytanii nie miał wielu powodów, by w pełni aprobować propozycje brytyjskie w sprawie podziału stref wpływów na Bałkanach (po nieudanej, aczkolwiek słynnej churchillowskiej „bałkańskiej koncepcji strategicznej”) w warunkach gdy wojna jeszcze trwała, a układ sił politycznych pomiędzy członkami Wielkiej Koalicji określany sytuacją strategiczną na frontach europejskich zmieniał się z tygodnia na tydzień, przede wszystkim na niekorzyść Wielkiej Brytanii. Tak więc problem wytyczenia stref wpływów w Europie w danym momencie mógł być w interpretacji Stalina wielce przedczesny.

Jak wiadomo zasadnicze decyzje o odpowiedzialności rządów trzech Wielkich Mocarstw za losy polityczne i kształt terytorialny Europy, w tym interesujących nas państw, zapadły podczas konferencji w Jałcie na Krymie. W V punkcie uchwał jałtańskich z 11 lutego 1945 r. przewidziano: „[...] uzgadnianie polityki trzech mocarstw i ich w s p ó l n y c h a k c j i [podkr. — P.Ch.] przy rozwiązywaniu politycznych i gospodarczych zagadnień wyzwolonej Europy zgodnie z demokratycznymi zasadami”.

Te „wspólne akcje” miały dotyczyć „narodów uwolnionych od panowania Niemiec narodowosocjalistycznych oraz narodów byłych państw satelitów Osi”⁶.

Punkty VI i VII wyodrębniały dodatkowo dwa wyzwolone kraje — Polskę i Jugosławię, w stosunku do których formułowały decyzje i zalecenia odnoszące się do kwestii utworzenia tam nowych rządów, opartych na politycznych siłach działających w tych krajach, jak i na emigracji⁷.

⁵ Por. H. Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin. The War They Waged and the Peace They Sought. A Diplomatic History of World War II*, Princeton 1957, s. 448; W. Bierieźkow, *Narodziny koalicji*, Warszawa 1978, s. 171—172.

⁶ *Sowietskij Sojuz na międzynarodowych konferencyjach pierioda Wielkiej Ołtiecziestwiennoej Wojny 1941—1945 gg.*, t. IV, *Krymskaja Konfieriencyja rukowaditteliej triech sojuznych dierżaw — SSSR, SSzA i Wielikobritanii (4—11 hiewralja 1945 g.)*. *Sbornik dokumentow*, Moskwa 1979, s. 267—268.

⁷ Tamże, s. 269—270.

Tak więc, patrząc dokładnie na realia polityczne, a ściślej na powstały w końcowej fazie II wojny światowej układ sił politycznych w Europie, możemy stwierdzić, iż współczesną historią państw demokracji ludowej Europy jest zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej i postanowienia jej przywódców z lat 1944—1945. Jest to zatem podstawa, na której rozwiły się stosunki wewnętrzne każdego z tych państw.

W tym miejscu rodzi się pytanie: czy miała miejsce w dowolnym, wcześniejszym okresie historycznym podobna sytuacja, w której Wielkie Mocarstwa tworzyły określoną podstawę polityczno-terytorialną dla państw średnich czy małych, gwarantując tym samym jak gdyby „zewnętrzne” warunki dla ich suwerennego rozwoju i bezpiecznej egzystencji. Odpowiedź twierdząca nasuwa się niemal natychmiast i to z niezbyt odległego okresu historycznego. Mamy tu na myśli sytuację polityczną powstałą w końcowej fazie I wojny światowej. W wyniku zwycięstwa państw Ententy w tej wojnie, klęski państw centralnych, rozpadu monarchii Austro-Węgier, upadku Niemiec kajzerowskich, zmian ustrojowych w Rosji, wytworzył się nowy, inny niż przed wojną, układ sił politycznych, umożliwiający nowe ukształtowanie mapy politycznej Europy. Odrodziły się bądź powstały wówczas nowe państwa: Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa, Polska i Czechosłowacja. Rumunia znacznie powiększyła swoje terytorium. Ukształtowano nowe granice Węgier i Bułgarii. W 1918 r. — w wyniku zjednoczenia Serbii, Chorwacji i Słowenii, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, części Macedonii i Dalmacji — powstało Królestwo Serbii, Chorwatów i Słoweńców (SHS) — od 1929 r. noszące nazwę Jugosławia. Wszystkie te państwa stanowiły część składową tzw. systemu wersalskiego i wszystkie one związały się w różnym stopniu zależności polityczno-gospodarczej z polityką wielkich mocarstw, tworzących podstawę tego systemu. O tym, że system ten, w swojej pierwotnej postaci nie obowiązywał zbyt długo, decydowały nowe elementy rozwijającej się sytuacji politycznej Europy (wzrost znaczenia faszystowskich Niemiec i stopniowe osłabienie wpływów Francji). Niemniej jednak, nietrudno jest stwierdzić, że rezultaty pierwszej wojny światowej, podobnie jak i drugiej, tworzyły podstawę polityczną dla rozwoju i politycznej działalności szeregu państw średnich i małych ówczesnej Europy⁸.

Możliwie optymalne warunki zewnętrzne dla tworzenia nowych, bądź rekonstruowania starych struktur polityczno-ustrojowych pozostaną historycznie niewykorzystane, jeżeli równocześnie nie ujawnią się odpowiednio skuteczne wewnętrzne siły państwa i jego społeczeństwa. Ich

⁸ Por. *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918—1939*, (Konferencja naukowa w Instytucie Historii PAN, 2—3 XII 1971), Wrocław 1973.

skuteczność w procesie formułowania i realizacji szerokiego programu przemian społeczno-rewolucyjnych zależała w decydującym stopniu od konkretnej sytuacji wewnętrznej poszczególnych państw zarówno w okresie poprzedzającym wojnę, jak również w latach wojny i okupacji.

Elementem wspólnym, charakteryzującym sytuację wewnętrzną omawianych państw w okresie przedwojennym jest właściwy dla ich zdecydowanej większości (poza Czechami) niedorozwój gospodarczy i rodzące się na tym tle różnorakie antagonizmy społeczne i klasowe.

Dwudziestolecie międzywojenne — jak wiadomo — nie przyniosło oczekiwanego rozwoju w ramach ustroju kapitalistycznego tych państw. Rodzima burżuazja, przejmując ster władzy z rąk zaborców bądź podejmując wysiłki na rzecz odbudowy zniszczonej wojną gospodarki nie była zdolna sprostać narastającym trudnościom gospodarczym i politycznym. Nie potrafiiono w żadnym z tych państw przeprowadzić niezbędnych, zadowalających masy reform w zakresie rolnictwa. W ogromnym stopniu podporządkowano rozwój krajowych przemysłów kapitałowi zagranicznemu, uzależniając się tym sposobem nie tylko w sferze gospodarczej, ale również i politycznej. W rezultacie światowy kryzys ekonomiczny lat 1929—1932, który właśnie w tym rejonie Europy rozpoczął się najwcześniej i trwał najdłużej, z całą bezwzględnością ujawnił swego rodzaju „niemoc” sfer rządzących i był sprawdzianem ich politycznej i gospodarczej bezradności.

Lata trzydzieste przyniosły ze sobą mniej czy bardziej zauważalne tendencje do faszycacji ustroju politycznego w poszczególnych, interesujących nas krajach, zachowując w formie w zasadzie niezmienionej istniejące w tych państwach różnorodne formy władzy. Niezależnie jednak od tego, czy dane państwo było republiką (Polska, Czechosłowacja do października 1938 r.), czy monarchią (Albania, Bułgaria, Jugosławia, Rumunia, Węgry) we wszystkich tych krajach panowały ustroje autorytarne, o cechach półdyktatur wojskowych, wojskowo-politycznych czy monarchiczno-wojskowych.

Należy równocześnie podkreślić, że we wszystkich tych krajach przed II wojną światową istniała, zachowując mniejszą czy większą swobodę działania, legalna opozycja. Nielegalnie natomiast działały partie komunistyczne. Powstały one mniej więcej w latach 1918—1921 (w 1918 r. — Komunistyczna Partia Węgier i w Polsce KPRP, w 1920 r. — Związek Komunistów Jugosławii, w 1921 r. — Komunistyczna Partia Czechosłowacji i Komunistyczna Partia Rumunii) i tylko Komunistyczna Partia Albanii rozpoczęła działalność polityczną dopiero w latach wojny — w 1941 r. Większość partii, po krótkim okresie działalności legalnej zeszyła w podziemie. Legalną do października 1938 r. była tylko Komunistyczna Partia Czechosłowacji i tym, wydaje się, można tłumaczyć

fakt, iż w trudnych warunkach wojny, partia ta, aż cztery razy musiała odbudowywać działające na terenie kraju kierownictwo centralne.

Funkcjonujące w podziemiu partie komunistyczne były partiami kadrowymi. Przywódcy komunistyczni partii Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii przebywali w latach wojny w Związku Radzieckim, pracując w różnym układzie organizacyjnym we władzach Kominternu (Wilhelm Pieck, Walter Ulbricht, Georgii Dymitrow, Bolesław Bierut — wówczas „tylko” oficer NKWD, Klement Gottwald, Mátyás Rákosi). Dwóch spośród nich — G. Dymitrow i K. Gottwald było członkami władz wykonawczych III Międzynarodówki. Tylko KPJ i PPR nie miały tam swoich oficjalnych przedstawicieli⁹.

Dłuższy czy krótszy pobyt szeregu działaczy partii komunistycznych na terenach ZSRR (w okresie powojennym liderów nowych państw demokracji ludowej) wzbogacał ich doświadczenia polityczne, pozwalał na zapoznanie się z metodami i stylem pracy WKP(b) i innych organów władz radzieckich. Wiele z tych doświadczeń będzie miało wpływ, niekiedy — naszym zdaniem — niestety negatywny, na postawy poszczególnych działaczy interesujących nas partii komunistycznych, gdy staną się oni w kilka lat później przywódcami państw czy aktywistami partyjnymi w swoich krajach.

Niedorozwój gospodarczy omawianych państw kreował określony i niezwykle ważny w procesie przemian rewolucyjnych różnorodny układ strukturalny społeczeństw tego rejonu Europy.

Najbardziej uprzemysłowionym krajem była Czechosłowacja, w której w połowie lat trzydziestych ponad połowę ludności stanowili robotnicy (wraz z rodzinami). W pozostałych krajach przeważała ludność zatrudniona w rolnictwie. Według danych z przedednia wojny liczba ludności czynnej zawodowo w tym sektorze produkcji wynosiła: w Czechosłowacji (dane z roku 1930) — 38,3%, na Węgrzech — 48%, w Polsce — 61%, w Rumunii — 72%, w Jugosławii — 77%, w Bułgarii — 80% i w Albanii — ok. 85%¹⁰.

Z zacofaniem strukturalnym wiązał się ściśle, relatywnie niski poziom kultury społeczeństw, a ściślej mas ludowych tych państw. Rzecz jasna, niezwykle trudno jest, w ujęciach kwantytatywnych, zilustrować tę dziedzinę aktywności społecznej. Zdając sobie sprawę z poważnego uproszczenia problemu posłużymy się danymi, w pewnym tylko stopniu ilustrującymi postawioną tezę. Będą to wskaźniki określające stopień analfabetyzmu w poszczególnych, interesujących nas krajach.

Najwyższy stopień analfabetyzmu w okresie międzywojennym odno-

⁹ M. Turlejska, *Zapiski pierwszej dekady 1945—1954*, Warszawa 1972, s. 104.

¹⁰ „Rocznik Statystyczny 1965”, s. 560—561.

towujemy w Albanii — ok. 80% ogółu ludności. W Jugosławii wynosił on, dla całego jej terytorium, blisko połowę ludności (43%). W najbardziej zacofanym regionie Jugosławii — w Bośni i Hercegowinie wartość ta dochodziła do jednej trzeciej (31,4%), w Rumunii i w Polsce — do blisko jednej czwartej (23%). Niewielki natomiast procent nieumiejących czytać i pisać odnotowujemy dla Węgier (zaledwie 6%) i Czechosłowacji (4,1%), w tym w Czechach — 2,1% i w Słowacji (14,1%)¹¹.

Daleko niepełne i nie zawsze pogłębione przedstawienie problemów polityczno-gospodarczo-społecznych państw Europy środkowej i południowo-wschodniej z okresu poprzedzającego II wojnę światową uświadamia bezwzględną konieczność ich uwzględniania przy analizie przebiegu przemian rewolucyjnych, kreujących nowe, europejskie państwa demokracji ludowej. W zasadniczych bowiem antagonizmach tego okresu, w relacjach strukturalno-klasowych między proletariatem a burżuazją, między ziemiaństwem a masami chłopskimi kryły się przecież obiektywne przesłanki rewolucji społecznej. Specyficzne cechy rozwoju poszczególnych krajów Europy wschodniej do 1939 r., ich niedorozwój gospodarczy, sprawiły, że sprzeczności i konflikty wewnętrzne stwarzały obiektywną podstawę do daleko idących przemian społecznych.

Różne były dalsze drogi, którymi kraje Europy środkowej i południowo-wschodniej doszły do rewolucji ludowo-demokratycznej. Czechosłowacja, Polska, Jugosławia i Albania padły ofiarą agresji faszystowskiej i były okupowane przez wojska agresorów. Bułgaria, Rumunia i Węgry w rezultacie polityki swych proniemiecko zorientowanych rządów zostały państwami satelickimi III Rzeszy i niemal do końca wojny były zaangażowane po stronie państw „osi” przeciwko koalicji antyhitlerowskiej.

Utrata niepodległości przez Polskę, Czechosłowację, Jugosławię i Albanii, ludobójcza polityka okupanta, grożąca egzystencji ich narodów, postawiły na czołowym miejscu zagadnienie walki narodowowyzwoleńczej, w której uczestniczyły, niezależnie od kolorów sztandarów partyjnych, wszystkie siły polityczne i wszystkie warstwy społeczne tych państw. Wydaje się, co należy podkreślić, iż zróżnicowany zakres i stopień terroru stosowanego przez okupanta wobec społeczeństw tych czterech państw będzie miał proporcjonalny wpływ na zakres, zasięg i dynamikę walki narodowowyzwoleńczej w tych krajach.

W Rumunii, na Węgrzech i w Bułgarii w wyniku rosnącego z roku na rok obowiązku angażowania się tych państw w wojnę po stronie Niemiec, narastała stopniowo w społeczeństwie świadomość potęgującego się zagrożenia, które mogło doprowadzić w konsekwencji do katastrofy narodowej.

¹¹ M. Turlejska, *Na przelomie wojny i pokoju. Powstanie państw demokracji ludowej w latach 1944—1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1972/1973, s. 79.

Tak więc we wszystkich tych krajach w różnym zakresie, w różnym układzie i w różnym czasie interesy narodów i niepodległego ich bytu zaczęły się utożsamiać z hasłami programowymi sił demokratycznych, wśród których lewica społeczna — co potwierdził proces historyczny — potrafiła przedstawić program najbardziej zrozumiały dla szerokich mas społecznych i przekonać je do jego akceptacji.

Możemy więc powiedzieć, że geneza rewolucji ludowo-demokratycznych w Europie środkowej i południowo-wschodniej osadzona jest w walce narodowowyzwoleńczej i wywodzi się z dążeń społecznych i aspiracji politycznych mas ludowych uczestniczących w tej walce.

Uwzględniając konkretne warunki wewnętrzne i obserwowany zewnętrzny układ sił politycznych (o którym już pisaliśmy) przywódcy poszczególnych partii komunistycznych w kierownictwach krajowych i zagranicznych opracowali strategię i taktykę tworzenia szerokich, w sensie społecznym, frontów narodowych (ludowych) — frontów walki o niepodległość i byt narodu, o budowę nowych państw demokratycznych, zapewniających możliwość realizacji dążeń do głębokich zmian ustrojowo-społecznych. Teoretyczne koncepcje antyfaszystowskich frontów narodowych i praktyczne możliwości ich budowania potwierdziła — jak wiadomo — rzeczywistość polityczna i działalność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego lat trzydziestych (VII Kongres Kominternu i jego decyzje w tej sprawie)¹².

Zasadniczą cechą strategii i taktyki frontów narodowych był ich możliwie szeroki, ogólnonarodowy charakter. W ramach tych frontów partie komunistyczne starały się zapewnić sobie dominującą pozycję przede wszystkim poprzez umiejętne, odpowiednio rozłożone w czasie, łączenie haseł zbrojnej walki narodowowyzwoleńczej z hasłami odbudowy państw niepodległych w drodze przeprowadzenia demokratycznych, rewolucyjnych reform ustrojowych. Do tworzenia takich frontów dążono „od góry”, tj. poprzez konstruowanie koalicji wszystkich partii i stronnictw stojących na gruncie niepodległości i wyzwolenia kraju, zdecydowanych na walkę przeciwko okupantowi lub przeciwko profaszystowskim reżimom, jak i „od dołu”, drogą organizowania i konsolidowania możliwie szerokich mas wokół programu walki narodowowyzwoleńczej i niepodległościowej. Była to więc jedynie możliwa strategia i taktyka urzeczywistnienia programu rewolucji ludowodemokratycznych, gwarantująca partiom lewicowym, niezależnie od ich rzeczywistych wpływów w społeczeństwie, dominującą pozycję polityczną, w inspirowaniu i realizacji wcześniej zdefiniowanych haseł rewolucyjnych.

Konkretne treści, zasięg i formy frontów narodowych zależały od

¹² Por. *Międzynarodowy ruch robotniczy*, t. I, Warszawa 1976, s. 610 i n.

wielu czynników i układu sił klasowych i politycznych, rozmiaru i charakteru ruchu oporu, stopnia skuteczności terroru władz okupacyjnych i szczegółowych koncepcji frontu narodowego, udziału mas chłopskich i drobnomieszczaństwa, a także od siły i realnych wpływów samych partii komunistycznych, od możliwości budowy jednolitego frontu klasy robotniczej.

Inne były warunki i możliwości w krajach okupowanych przez państwa faszystowskie, inne zaś w krajach podporządkowanych przez III Rzeszę.

W pierwszej grupie państw najwcześniej front narodowy powstał w Jugosławii. Powołany przez komunistów Front Wyzwolenia Narodowego wybrał na I sesji 26 i 27 listopada 1942 r. w bośniackim miasteczku Bihać Antyfaszystowską Radę Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ). Na II sesji — 29 listopada 1943 r. w Jajce Rada przekształciła się w tymczasowy organ ustawodawczy i wybrała pierwszy rząd ludowy — Narodowy Komitet Jugosławii z przewodniczącym Josipem Broz-Tito na czele¹³. Komunistyczna Partia Jugosławii, która w chwili wybuchu wojny w 1941 r. miała zaledwie ok. 8 tys. członków, dzięki swojemu programowi, a przede wszystkim działalności politycznej i wojskowej, zwiększyła swój stan liczebny do ponad 141 tys. w końcowej fazie zmagania wojennych. W walkach o wyzwolenie kraju z szeregów partii zginęło ponad 50 tys. członków. Łączne ofiary narodów Jugosławii w czasie wojny wyniosły 1700 tys. zabitych i zaginionych.

W sąsiedniej Albanii ruch partyzancki, kierowany przez utworzoną dopiero 8 listopada 1941 r. Komunistyczną Partię Albanii (wiosną 1943 r. liczyła ona ok. 700 członków) przekształcił się wkrótce w Albańską Armię Narodowowyzwoleńczą, liczącą w połowie 1944 r. ponad 70 tys. żołnierzy. Powołana 24 maja 1944 r., z inicjatywy partii, na kongresie w Përmeti Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Albanii wyłoniła swój organ — Komitet Wyzwolenia Narodowego na czele z Enverem Hodżą¹⁴.

Stosunkowo powoli rozwijał się ruch antyfaszystowski w Czechosłowacji. Komuniści czescy i słowaccy nie ustawiali w wysiłkach na rzecz zjednoczenia sił antyhitlerowskich i w dążeniach do aktywizacji oporu zbrojnego przeciwko okupantowi. W 1944 r. w Słowacji podjęły działalność zbrojną większe oddziały partyzanckie. Tymczasem w grudniu 1943 r., podczas wizyty prezydenta Eduarda Beneša w Moskwie, odbyło się jego spotkanie z przedstawicielami moskiewskiego kierownictwa Ko-

¹³ Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943—1948*, Warszawa 1981, s. 50.

¹⁴ D. Baglamaja, *K istorii nacyonalno-oswoboditel'nogo fronta w Albanii*, „Woprosy Istorii” 1958, nr 8, s. 139—153.

munistycznej Partii Czechosłowacji na czele z K. Gottwaldem. Rozmowy te, choć nie przyniosły żadnego zasadniczego porozumienia, stanowiły jednak istotny krok na drodze do wypracowania wspólnego programu i doprowadziły w konsekwencji, już w okresie późniejszym (22—29 marca 1945 r. w Moskwie), do utworzenia Frontu Narodowego Czechów i Słowaków, działającego w oparciu o tzw. Program Koszycki z 5 kwietnia 1945 r. Program Koszycki — należy podkreślić — był kompromisowym porozumieniem sił lewicy społecznej z partiami pravicowymi.

Bazę polityczną Frontu Narodowego Czechów i Słowaków i utworzonego następnie rządu koalicyjnego stanowili komuniści, socjaldemokraci, ludowcy, partia narodowych socjalistów oraz demokraci słowaccy. Po wyzwoleniu Pragi rząd koszycki przeniósł się do stolicy.

W walkach zbrojnego podziemia, w powstaniach słowackim i praskim zginęło ok. 25 tys. komunistów czeskich i słowackich. W 1945 r. Komunistyczna Partia Czechosłowacji liczyła ok. 700 tys. członków¹⁵.

W Polsce, po nieskutecznych próbach Polskiej Partii Robotniczej osiągnięcia porozumienia z ugrupowaniami związanymi z emigracyjnym rządem w Londynie w sprawie wspólnej walki z okupantem, komuniści wystąpili z programem zespolenia sił demokratycznych w celu wzmożenia walki zbrojnej i budowy nowego państwa ludowego. Z inicjatywy PPR 1 stycznia 1944 r. powstała Krajowa Rada Narodowa jako jedyna prawomocna reprezentacja polityczna walczącego narodu, tworząc demokratyczny front narodowy obejmujący, poza komunistami, również lewicowych socjalistów, lewicę chłopską i inne ugrupowania demokratyczne.

W owym czasie PPR skupiała ok. 20 tys. członków. Jej organizacja zbrojna — Armia Ludowa — liczyła, według stanu konspiracyjnego ok. 60 tys. żołnierzy, z czego ok. 12 tys. partyzantów walczyło w jednostkach polowych.

O pozycji PPR w ramach frontu narodowego decydowało również wkroczenie na terytorium kraju ponad 100-tysięcznej 1 Armii Polskiej powstałej w Związku Radzieckim. Na koniec 1944 r. Ludowe Wojsko Polskie liczyło 286 tys. oficerów i żołnierzy, stanowiąc istotną siłę i argument w rozstrzygnięciu na korzyść lewicy społecznej zbrojnej walki o utrwalenie władzy ludowej w Polsce¹⁶.

Wydarzenia prowadzące do zdobycia władzy w kraju i jej utrwalenia pomijamy w naszych rozważaniach ze względu na ich powszechną znajomość wśród czytelników.

Inne były — jak stwierdziliśmy wcześniej — warunki i możliwości tworzenia frontów narodowych w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech,

¹⁵ *Międzynarodowy ruch robotniczy...*, s. 752—757, 743—751; Turlejska, *Zapis pierwszej dekady...*, s. 62—63.

¹⁶ *Międzynarodowy ruch robotniczy...*, s. 743—751.

tj. w państwach, które w czasie wojny znalazły się po stronie Niemiec hitlerowskich. W tych państwach partie komunistyczne dążyły do zintegrowania sił antyfaszystowskich na gruncie walki przeciwko rodzimym reżimom profaszystowskim, do demokratyzacji ustroju i państwa, radykalnej zmiany sojuszów wojskowych w toczącej się wojnie.

W Bułgarii komuniści stanęli na czele ruchu oporu, który w latach 1943—1944 przerósł w silny ruch partyzancki. W połowie 1944 r. oddziały bułgarskiej Ludowowyzwoleńczej Armii Powstańczej liczyły już 18,8 tys. żołnierzy.

W lipcu 1942 r. Bułgarska Partia Komunistyczna (robotnicza) z inicjatywy G. Dymitrowa ogłosiła program Frontu Ojczyźnianego — bojowego związku wszystkich patriotycznych sił narodu. Zaczęto tworzyć terenowe komitety Frontu Ojczyźnianego. Do Frontu, poza komunistami, przystąpił posiadający bogate tradycje demokratyczne Bułgarski Ludowy Związek Chłopski (BNZS) oraz organizacja postępowej inteligencji oraz patriotycznych oficerów — „Zweno”. Front Ojczyźniany był organizatorem ogólnonarodowego powstania w nocy z 8 na 9 września 1944 r., w którym oprócz jednostek wojskowych, które przeszły na stronę powstańców, dużą rolę odegrały oddziały partyzanckie utworzone wcześniej przez komunistów. Liczyły one w końcu 1944 r. ok. 130 tys. ludzi.

Opanowanie Sofii przez powstańców stworzyło warunki do powołania rządu Frontu Ojczyźnianego, który wkrótce zawarł rozejm z ZSRR i innymi aliantami oraz aresztował carskich, faszystowskich i prohitlerowskich działaczy politycznych¹⁷.

Zdecydowanie mały zakres wpływów politycznych w społeczeństwie miała stosunkowo nieliczna (ok. 2—3 tys. członków pod koniec wojny) Rumuńska Partia Komunistyczna. Stan ten powodował, że wysuwane kilkakrotnie w okresie wojny propozycje partii komunistycznej w sprawie utworzenia wspólnego frontu spotykały się przez długi czas z dezaprobatą burżuazyjnych partii opozycyjnych.

Jesienią 1943 r. Rumuńska Partia Komunistyczna utworzyła Patriotyczny Front Antyhitlerowski, skupiający lewicową organizację chłopską, tzw. „Front Oraczy”, robotniczo-chłopską partię mniejszości węgierskiej, tzw. Węgierski Związek Ludowy (MADOSZ) oraz grupy reprezentujące lewicową inteligencję.

Zasadnicze znaczenie dla rozszerzenia frontu antyhitlerowskiego w Rumunii i umocnienia jego jedności działania miało powstanie Zjednoczonego Frontu Robotniczego (druga połowa kwietnia 1944 r.), w wyniku porozumienia zawartego między partią komunistyczną a socjaldemokratami. Komuniści zaczęli organizować zbrojne oddziały robotnicze i podjęli

¹⁷ Tamże, s. 779—782.

przygotowania do powstania przeciwko dyktaturze Iona Antonescu. Wkrótce nawiązano rozmowy z przedstawicielami kół wojskowych i dworu, którzy szukali wyjścia z trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się Rumunia. W połowie czerwca 1944 r. sfery dworskie z królem Michałem I zaakceptowały zaproponowany przez partię komunistyczną plan, przewidujący zbrojne usunięcie dyktatury wojskowo-faszystowskiej, wyzwolenie kraju spod panowania hitlerowskiego i przyłączenie Rumunii do Narodów Zjednoczonych. Identyczne stanowisko musieli wkrótce zająć przywódcy partii narodowo-chłopskiej (caraniści) i nowoliberalnej, w wyniku czego ukształtował się 20 czerwca 1944 r. — oparty na platformie Rumuńskiej Partii Komunistycznej — Blok Narodowo-Demokratyczny. Dzięki temu szerokiemu sojuszowi 23 sierpnia dokonano zamachu stanu na marsz. I. Antonescu, w momencie gdy oddziały Armii Radzieckiej rozpoczęły ofensywę z rejonu Jass. Utworzona w trakcie powstania milicja robotnicza osiągnęła po jego zakończeniu stan liczebny wynoszący ok. 100 tys. ludzi. Oddziały te stanowiły bazę społeczną wpływów partii komunistycznej.

Po obaleniu dyktatury I. Antonescu został powołany przez króla Michała I nowy, koalicyjny rząd Rumunii z gen. Constantinem Sănătescu na czele. W jego skład weszli przedstawiciele partii skupionych w Bloku Narodowo-Demokratycznym oraz reprezentanci armii. Nowy rząd, po podpisaniu rozejmu z Armią Radziecką, 12 września 1944 r. przystąpił do wojny przeciwko Niemcom i Węgrom¹⁸.

W pierwszych latach wojny Węgierska Partia Komunistyczna nie wysuwała postulatu zbrojnego oporu i nie potrafiła wypracować koncepcji taktycznej utworzenia frontu ludowego. Nie sprzyjały bowiem temu ani warunki polityczne, ani stan organizacyjny partii. W 1943 r. na skutek wcześniejszej fali aresztowań i pod wpływem rozwiązania III Międzynarodówki rozwiązaniu uległa również Komunistyczna Partia Węgier. Reaktywowanie partii nastąpiło dopiero w lecie 1944 r. i wówczas przystąpiono do organizowania zbrojnych form ruchu oporu, który jednak nie nabral szerszego rozmachu.

Po zajęciu kraju przez oddziały hitlerowskie, kiedy całkowicie zniknęły nawet pozory niepodległości Węgier, w maju 1944 r. z inicjatywy komunistów została założona organizacja polityczna ruchu oporu — Front Węgierski, w skład którego weszli komuniści (wówczas pod nazwą Partia Pokoju), Niezależna Partia Drobnych Rolników, socjaldemokraci i nieco później Narodowa Partia Chłopska.

Przygotowania do powstania zbrojnego zakończyły się tragicznie, gdy 15 października 1944 r. z wyraźnym poparciem i pomocą hitlerowców

¹⁸ Tamże, s. 771—775; Turlejska, *Zapis pierwszej dekady...*, s. 59—61.

władzę na Węgrzech przejęli węgierscy faszyci — nilaszowcy. Masowe aresztowania i deportacje doprowadziły do rozbicia Frontu Węgierskiego.

Odrodził się on ponownie dopiero 2 grudnia 1944 r. w wyzwolonym spod okupacji Szegedzie. Następnie na zwołanym do wyzwolonego Debreczyna Tymczasowym Zgromadzeniu Narodowym, 21 grudnia 1944 r. powołano Tymczasowy Rząd Narodowy na czele z gen. Bélą D. Miklosém, z udziałem partii wchodzących w skład Frontu. 28 grudnia rząd ten wypowiedział wojnę hitlerowcom, a 20 stycznia podpisał w Moskwie układ o zawieszeniu broni z koalicją antyhitlerowską¹⁹.

Przedstawienie, z konieczności bardzo pobieżne, dróg prowadzących do ustanowienia nowych, ludowych rządów w Europie środkowej i południowo-wschodniej miało na celu wykazanie, iż w każdym z omawianych państw partie komunistyczne, niezależnie od zakresu ich realnych wpływów politycznych, wykorzystując sprzyjającą sytuację zewnętrzną, potrafiły nie tylko sformułować dalekowszoczne cele rewolucji ludowodemokratycznych, ale również opracować taktykę osiągnięcia pozycji politycznych, niezbędnych dla realizacji celów programowych. Taktyka ta, w każdym przypadku, polegała na zorganizowaniu możliwie szerokich, w sensie politycznym, frontów narodowych, swego rodzaju mechanizmu politycznego, dzięki któremu postawiony przez komunistów program przemian ludowodemokratycznych mógł być w stosunkowo krótkim czasie zaakceptowany przez szerokie rzesze społeczne. Bez ich bowiem poparcia (określenie to jest może nieco „na wyrost” np. dla Węgier, Rumunii czy Czechosłowacji) możliwość urzeczywistnienia haseł rewolucji ludowodemokratycznej w latach powojennych, przy stosunkowo szczupłej bazie kadrowej partii komunistycznych, nastęrczałaby niewątpliwie wielu problemów, nawet o znaczeniu i konsekwencjach międzynarodowych.

Ustanowienie nowych, ludowych rządów w omawianych krajach nie było zwykłą zmianą gabinetów, lecz doniosłym aktem rewolucyjnym. W specyficznej, dla tej części Europy, formie dokonała się rewolucja w stosunkach politycznych, gospodarczych i społecznych. Dawne klasy panujące — wielka burżuazja i ziemiaństwo, zostały pozbawione władzy, która znalazła się bezpośrednio w rękach mas ludowych bądź pozostawała pod ich zdecydowanym wpływem.

Rewolucje ludowodemokratyczne w krajach europejskich — jak wynika to z wyżej przedstawionych rozważań — różniły się między sobą pod względem treści konkretnych, szczegółowych rozwiązań taktycznych na poszczególnych etapach, tempem i dynamiką rozwoju, formami i metodami walki klasowej. W poszczególnych krajach wystąpiły liczne,

¹⁹ Tamże, s. 61—62; *Międzynarodowy ruch robotniczy...*, s. 775—779.

szczególne właściwości będące rezultatem specyficznych zjawisk i zdarzeń występujących w społeczeństwach tych państw, zarówno w okresie „przedrewolucyjnym” (mamy tu na myśli okres przedwojenny), jak również w trakcie trwania rewolucji. Potwierdza to swego rodzaju prawidłowość, że każda rewolucja jest rewolucją odrębną, o swoistych cechach szczególnych, jest wreszcie wewnętrzną sprawą każdego społeczeństwa.

Pierwsze lata po wyzwoleniu były okresem walki o utrwalenie władzy ludowodemokratycznej, przede wszystkim w sensie rozszerzania i umacniania wpływów partii komunistycznych i pozycji klasy robotniczej, pozyskania poparcia większości narodu. Były to również lata walki o izolację i stopniową eliminację sił reakcyjnych i kontrrewolucyjnych. W tej ostatniej płaszczyźnie realizacji zadań rewolucyjnych nie bez znaczenia były konsekwencje korzystnego dla rewolucji układu międzynarodowych sił politycznych w Europie i w świecie. Siły kontrrewolucyjne musiały uwzględniać te fakty na arenie międzynarodowej i mimo podejmowanych różnorodnych prób i wysiłków, zmierzających do rozpętania w poszczególnych krajach klasycznej wojny domowej, rewolucje ludowodemokratyczne w państwach Europy środkowej i południowo-wschodniej, dzięki poparciu i pomocy ze strony Związku Radzieckiego oraz obecności jego armii na tych obszarach, mogły rozwijać się w pożądanym kierunku w latach następnych.

Paweł Chmielewski

LES CONDITIONS HISTORIQUES DE LA NAISSANCE DE LA DÉMOCRATIE POPULAIRE EN EUROPE (1944—1945)

Dans son article, l'auteur tâche de présenter les conditions externes et internes du procès de la formation des pays de la démocratie populaire de l'Europe centrale et du sud-est pendant la phase terminale de la II^{ème} guerre mondiale. L'auteur commence ses considérations par une analyse des conditions externes, c'est-à-dire par la situation politique apparue en 1944, au moment où l'armée soviétique a entrepris sa mission libératrice en Europe. C'est à cette époque-là que, selon l'auteur (aussi bien qu'au cours de la conférence de Jalta) les décisions déterminant les conditions externes des processus de libération nationale ont été prises.

Ensuite, l'auteur présente d'une manière brève les voies par lesquelles les pouvoirs populaires ont été fondés dans cette partie de l'Europe. L'auteur démontre que dans chaque pays présenté, les partis communistes, sans rendre compte de leur force politique réelle, en mettant à profit la situation externe favorable, ont réussi à formuler les fins stratégiques et tactiques de la révolution populaire et démocratique. En ce qui concerne la tactique révolutionnaire, elle consistait en organisation des fronts nationaux élargis, constituant d'une certaine manière un mécanisme politique grâce auquel le programme de transformations proposé par la gauche a pu être accepté par les masses.